

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 25 października 2018 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi:

- 1) pozbawił wykonalności w całości tytuł wykonawczy w postaci aktu notarialnego z dnia 14 kwietnia 2000 r. Rep. A Nr 868/2000, sporządzonego przez notariusza A. S., opatrzonego klauzulą wykonalności przeciwko A. K. postanowieniem Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi z dnia 15 marca 2017 r., sygn. akt II 1 Co 509/17;
- 2) zasądził od pozwanego W. K. na rzecz powoda A. K. kwotę 2.167 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;
- 3) przyznał i nakazał wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi na rzecz r. pr. W. S. kwotę 1.476 złotych tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pozwany podnosząc zarzuty:

- naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., poprzez dokonanie dowolnej, nie zaś swobodnej, przeprowadzonej z naruszeniem zasad logiki, doświadczenia życiowego oraz zasad prawidłowego rozumowania, oceny dowodów z dokumentów poprzez uznanie, że kolejne czynności prawne nie przerywały biegu przedawnienia;
- naruszenia art. 233 § 1 i 2 k.p.c., poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny przepisów prawa, dokonanej wybiórczo wbrew zasadom logiki, polegającej na zupełnym pominięciu zeznań powoda dotyczących znajomości zadłużenia swojej matki potwierdzonego aktem notarialnym.

W oparciu o sformułowane powyżej zarzuty, pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości, ewentualnie zaś o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Łodzi do ponownego rozpoznania, a także zwolnienie pozwanego z ponoszenia kosztów postępowania sądowego za I i II instancję.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna i jako taka podlega oddaleniu.

Ustalenia faktyczne, jak również ocena prawna przedstawiona w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia przez Sąd Rejonowy, znajdują pełną akceptację Sądu Okręgowego.

Sąd I instancji prawidłowo uznał, że powództwo o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego w postaci aktu notarialnego z dnia 14 kwietnia 2000 roku opatrzonego klauzulą wykonalności z dnia 26 września 2000 roku zasługuje na uwzględnienie z uwagi na upływ 10 – letniego terminu przedawnienia roszczenia nim stwierdzonego, co wynika z faktu, że w okresie tym nie doszło do skutecznego przerwania biegu przedawnienia.

Dla uzasadnienia tego poglądu już na wstępie należy stwierdzić, iż do pierwszego, a zarazem jedyne skutecznego przerwania biegu przedawnienia roszczenia przeciwko powodowi jako następcy prawnemu dłużniczki z umowy pożyczki zawartej z pozwanym w dniu 13 kwietnia 2000 roku doszło na skutek złożenia wniosku, a następnie nadania postanowieniem z dnia 26 września 2000 roku klauzuli wykonalności aktowi notarialnemu z dnia 14 kwietnia 2000 roku.

Wbrew odmiennemu przekonaniu skarżącego, 10 – letni termin przedawnienia roszczenia objętego opisanym aktem notarialnym, który na nowo rozpoczął bieg od dnia 27 września 2000 roku nie został skutecznie przerwany do chwili wystąpienia przez powoda z niniejszym powództwem.

W szczególności, skutku takiego nie można łączyć ze złożoną przez matkę powoda podczas spotkania z pozwanym pod koniec 2006 roku deklaracją spłaty zadłużenia, którą apelujący utożsamia z uznaniem długu. Sąd Rejonowy słusznie

bowiem wywiódł, że powyższe spotkanie i składane przez jego uczestników oświadczenia nie dotyczyły stosunku prawnego stanowiącego przedmiot niniejszego postępowania.

Nie budzi wszakże wątpliwości, że w akcie notarialnym, wokół którego ogniskuje się spór w aktualnej sprawie jest mowa o umowie pożyczki zawartej w formie pisemnej w dniu 13 kwietnia 2000 roku z terminem płatności do dnia 31 sierpnia 2000 roku i kwotą poddaną oprocentowaniu, tymczasem omawiane spotkanie w 2006 roku – co wynika także z ustaleń poczynionych przez Sąd Okręgowy w Łodzi w sprawie o sygn. akt II C 1393/10 – dotyczyło ustnej, nieoprocenowanej umowy pożyczki bez terminu płatności.

W tej sytuacji, eksponowana przez skarżącego kwestia ewentualnej wiedzy powoda o rzeczywistej wielkości zadłużenia jego matki podczas spotkania w 2006 roku pozostaje bez wpływu na wynik sprawy. W świetle powyższych ustaleń uzasadnione jest natomiast twierdzenie, że poprzedniczka prawna powoda nie złożyła oświadczenia o uznaniu długu wynikającego z umowy pożyczki objętej aktem notarialnym z dnia 24 kwietnia 2000 roku, a tym samym nie doszło w związku z tym zdarzeniem do przerwania biegu terminu przedawnienia stwierdzonego w nim roszczenia.

Nie wywołuje także zastrzeżeń konkluzja Sądu Rejonowego, że nawet gdyby przychylić się do stanowiska forsowanego przez pozwanego, iż oświadczenie matki powoda o uznaniu długu złożone pod koniec 2006 roku dotyczyło umowy pożyczki objętej niniejszym sporem, to i tak dziesięcioletni termin przedawnienia roszczenia upłynął przed wytoczeniem niniejszego powództwa o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności.

Nie ma racji pozwany zarzucając, że do przerwania biegu przedawnienia doszło w związku ze złożeniem przez niego w dniu 9 sierpnia 2016 roku wniosku o nadanie klauzuli wykonalności aktowi notarialnemu z dnia 14 kwietnia 2000 roku ze stwierdzeniem przejścia stwierdzonego nim obowiązku na powoda jako następcy prawnemu dłużniczki. Skarżący nie wykazał bowiem, że przedmiotowy wniosek został w ogóle w tym czasie przez niego skutecznie złożony, przyznając jednocześnie, iż jako dotknięty brakami formalnymi był przedmiotem postępowania naprawczego. Z kolei w załączonych do aktualnej sprawy aktach postępowania o sygn. II 1 Co 509/17 o nadanie klauzuli wykonalności spornemu aktowi notarialnemu znajduje się jedynie wniosek pozwanego datowany na dzień 12 stycznia 2017 roku.

Przedmiotowe zdarzenie nie doprowadziło jednakże do przerwy terminu przedawnienia. Nawet bowiem przyjmując najbardziej korzystne dla pozwanego założenie, iż termin przedawnienia po jego przerwaniu na skutek oświadczenia matki powódki o uznaniu długu rozpoczął na nowo swój bieg w dniu 1 stycznia 2007 roku, wniosek o nadanie klauzuli wykonalności z dnia 12 stycznia 2017 roku został złożony już po upływie 10 lat.

Wreszcie, całkowicie chybiony jest zarzut, że do przerwania biegu przedawnienia doszło w związku z toczącym się postępowaniem o stwierdzenie nabycia spadku po M. K. zainicjowanym w dniu 23 lipca 2009 roku. Niezależnie od faktu, że pozwany nie był uczestnikiem tego postępowania podkreślić należy, iż wniosek o stwierdzenie nabycia spadku nie przerywa biegu przedawnienia, gdyż przedmiotem takiego postępowania jest ustalenie sukcesji generalnej prawa spadkodawcy, a nie ochrona konkretnej wierzytelności.

Z tych wszystkich względów Sąd Okręgowy uznał, iż apelacja nie zawiera uzasadnionych zarzutów mogących podważyć stanowisko Sądu Rejonowego, a tym samym jako bezzasadna podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c., obciążając nimi pozwanego, jako stronę przegrrywającą postępowanie apelacyjne.

Zasądzona z tego tytułu kwota stanowi zwrot kosztów zastępstwa procesowego powoda w postępowaniu apelacyjnym, których wysokość ustalono na podstawie § 2 pkt 4 i § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 roku (Dz. U. 2018. poz. 265).

W przedmiocie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu w postępowaniu apelacyjnym w wysokości 738 złotych (z podatkiem VAT) orzeczono na podstawie § 2 w związku z § 8 pkt 4 Rozporządzenia Ministra

Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (tj. Dz. U. z 2019 r. poz. 18 ze zm.).